Nr. 55. Wtorek 8 Marca. Rok 1870.

# KURJER KRAKOWSKI

| Cena przedpłaty: | miesięcz. | kwart. |
|---|---|---|
| W Krakowie | 90 cent. | 2 złr. 50 c. |
| W całéj Austrji | 1 złr. 15 „ | 3 „ 25 „ |
| W Prus., i Niem. | 25 srgr. | 2 tal. 12 srgr. |
| W Belg , Włosz. i Szw. | 5 fr. | 12 fr. |
| We Francji i Anglji | 6 fr. | 15 fr. |

Numer pojedynczy 5 centów.
W Krakowie odnoszenie do domów 10 c. mies.
Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz poniedziałków i dni poświętnych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.

**Ajencje Kurjera Krakowskiego.** *W Krakowie*: księgarnia J. Czecha w Rynku, *w Tarnowie*: handel P. Müldnera, księg. Leona Leśniowskiego, *w Rzeszowie*: księg. Pellara, *w Przemyślu*: księg. braci Jeleniów, *we Lwowie*: Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, *w Poznaniu*: księgarnia A. J. Żupańskiego, *w Wiedniu*: Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (*inseratów*).
Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe umieszczenie.
Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
Inseraty przyjmuje Ż. J. Wywiałkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.


## Przegląd polityczny.

Dzienniki ogłosiły już tekst odpowiedzi pp. Riegera i Śladkowskiego na zaproszenie p. Giskry. *Gazeta Narodowa* mówi, że jak się zdaje autorowie chcieli w tym liście w sposób pełen przyzwoitości pomścić siebie i naród czeski za wszystkie dotychczasowe postępki pp. Giskry, Herbsta itd., za wszystkie wycieczki centralistów w radzie państwa, sejmach i dziennikach. Przywódcy czescy dziwili się, że na konferencję w tak ważnéj sprawie wezwanie wyszło nie od gabinetu, ale od jednego ministra, a raczéj od przywódcy stronnictwa ultraniemieckiego.

Na posiedzeniu wydziału adresowego w kwestji dalmackiéj minister obrony krajowéj doniósł, że ministerjum uchwaliło dla południowéj Dalmacji zmiany w ustawie o obronie krajowéj, na które już zgodził się w zasadzie gabinet przedlitawski. *Dziennik Lwowski* zwraca uwagę, że tym sposobem gabinet w zasadzie uznał możliwość zmiany konstytucji grudniowéj i dania dalmatom wyjątkowego stanowiska, i zapytuje dlaczego pp. ministrowie nie chcą téj samej zasady zastosować do rezolucji galicyjskiéj.

*Dziennik Polski* w artykule wstępnym o bezpośrednich wyborach do rady państwa dowodzi, że w obec istniejącéj konstytucji zaprowadzenie rady państwa złożonéj wyłącznie z bezpośrednio wybranych posłów jest niepodobieństwem, a reforma wyborcza zależąca na zachowaniu dotychczasowéj rady państwa i podwojeniu liczby posłów tak, aby jednę połowę wybierały sejmu, a drugą grupy i okręgi wyborcze nie przyniosłaby ministerstwu spodziewanych owoców. Delegacji polskiéj doradza *Dziennik*, gdy bezpośrednie wybory w jakikolwiek sposób przyjdą pod obrady, aby znajdowała się w komplecie w izbie i tym sposobem nie dopuściła większości $^2/_3$ głosów koniecznéj do zmiany konstytucji, gdyby zaś zanosiło się na taką większość, aby zaprotestowała i opuściła izbę.

Z koła polskiego w Berlinie znajduje się obecnie ledwie czterech posłów, jakkolwiek mają przyjść pod obrady ważne sprawy, wymagające baczności i zastanowienia ze strony polskiéj. Z tego powodu *Dziennik Poznański* zapytuje posłów polskich w Berlinie, czy zasadą przez nich przyjętą jest udział w sejmie związkowym, czy abstynencja, i nie oświadczając się ani za jednym ani za drugą wzywa reprezentantów zaboru pruskiego, aby się zdecydowali na jedno i konsekwentnie postępowali w duchu powziętéj decyzji.

## Wiadomości polityczne.

**Poznań**, *5 marca*. Według doniesień z Rzymu, arcybiskup Ledóchowski ma przyrzeczony kapelusz kardynalski.

**Wiedeń**, *5 marca*. Na wczorajszem posiedzeniu wydziału adresowego rady państwa przy obradach nad kwestją dalmacką, minister obrony krajowéj odczytał długie sprawozdanie o przebiegu powstania w Dalmacji. W wywiązanych następnie rozprawach, poseł Grocholski postawił wniosek oświadczenia, że rząd zaniedbał swoich obowiązków, albowiem nic nie uczynił dla zapobieżenia powstaniu.

Dzienniki zwracają uwagę, iż posiedzenia tego wydziału się odbywają i że rząd zamierza użyć dla jéj załatwienia znanego sposobu odwłoki i puszczenia w niepamięć.

Rząd zamierza przedłożyć radzie państwa pewne zmiany w ustawie wyborczéj czeskiéj, mające na celu zadośćuczynić jednemu z główniejszych żądań czeskich, o ile takowe, zdaniem rządu jest uzasadnionem.

**Praga**, *5 marca*. Cesarz potwierdził wybór burmistrza Dittricha.

Czescy reprezentanci miejscy postanowili nie brać udziału w wyborze miejskiéj rady szkolnéj.

Jenerał moskiewski Faddiejew ma tu przybyć w przyszłym tygodniu.

*Pokrok* wczoraj został skonfiskowany.

Kandydatami na posadę wice-namiestnika są posłowie do rady państwa Leeder i Waidele, oraz kierownik namiestnictwa w niższéj Austrji bar. Weber v. Ebenhof.

**Peszt**, *5 marca*. Rozprawy nad budżetem ministerjum sprawiedliwości dziś ukończone zostały.

Minister oświecenia, baron Eötvös, omdlał dziś na ulicy przed gmachem sejmu, ale prędko przyszedł do siebie.

Klapka zaprzecza wiadomości, żę ma zamiar Węgry opuścić.

Horwath ma wkrótce przedłożyć projekt ustawy o sądach wojennych, rozciągających się także na honwedów.

Reprezentacja miejska w Szegedynie postanowiła zawiesić wykonywanie swego rozporządzenia, które minister cofnąć jéj polecił, i odnieść się do ministerjum z przedstawieniem, że to rozporządzenie nie sprzeciwiało się prawu.

Projekt ustawy wyznaniowéj niezadawalnia liberalnych deakistów.

Minister Rajner oświadczył deputacji kilku klubów, że prawo municypalne jeszcze w tym miesiącu przedłożonem zostanie.

Cesarz jutro wieczorem wyjeżdża do Wiednia na przyjęcie księztwa Meklemburgskich, z którемi następnie razem ma przybyć do Pesztu.

Przywódcę robotników Raspa wytransportowano wczoraj do granicy austrjackiéj, nie wydano go jednak sądom austrjackim, które tego żądały.

PRUSY. **Berlin**, *5 marca*. Sejm północnoniemiecki przyjął wniosek dotyczący rozciągnięcia miar i wag niemieckich na państwa południowe.

Na zapytania kiedy jedności monetarnéj spodziewać się można odpowiedział minister Delbrück, że rząd związkowy w ciągu następnéj sesji sejmowéj przedłoży odpowiednie wnioski.

Druga izba darmsztadzka wielką większością uchwaliła na landwerę zamiast żądanych 356.000 tylko 225,000 guldenów.

BAWARJA. Monachjum, *5 marca*. Przyjęcie teki spraw zagranicznych przez hr. Bray jest stanowcze, powstały jednak trudności z powodu niezgadzania się tegoż w różnych kwestjach z innemi ministrami.

Bar. Völderndorff nie jedzie do Wiednia.

BADENJA. **Karlsruhe**, *5 marca*. Izba deputowanych uchwaliła zniesienie kary śmierci i przysięgi religijnéj.

BELGJA. **Bruksela**, *5 marca*. *Indépendence belge* ogłasza odezwę, podpisaną przez najznakomitszych członków liberalnego stronnictwa, żądającą rozszerzenia prawa wyborczego, obowiązkowéj nauki elementarnéj, zmian w podatkach, reformy wojskowéj, rewizji prawa o cudzoziemcach, prawa o beneficjach duchownych i innych praw.



FRANCJA. **Paryż**, *5 marca*. Hr. Daru, przedłożył radzie ministrów zapytanie, czy koniecznem jest wysłanie noty do Rzymu w sprawie soboru. Rada miała odpowiedzieć przecząco.

*Journal officiel* ogłasza dekret zatwierdzający ugodę zawartą przez ministrów spraw wewnętrznych i wojny z domem handlowym Breitmayer o zapuszczenie liny telęgraficznej pomiędzy Francją i Egiptem i pośredniczenie w przesyłce korespondencji do Algieru. Depesza z Francji do Egiptu kosztować będzie 25 franków.

*Gazette des Tribunaux* zapewnia, że wszyscy aresztowani w ostatnich wypadkach byli przesłuchani i skonfrontowani. Większa część oskarżonych o spisek odmawiała wszelkich wyjaśnień. Z 500 aresztowanych pozostaje jeszcze w więzieniu 74, przeciw którym są cięższe zarzuty.

Przeciwko karlistom, którzy nie chcą się poddać postanowieniu internowania, zostały przedsięwzięte odpowiednie środki.

**Paryż**, *7 marca*. (Telegram biura koresp.) Zapewniają półurzędownie, że depesze wysłane przez hr. Daru do Rzymu, upominają się tylko o prawo wysyłania reprezentanta na sobór do Rzymu, służące Francji na zasadzie konkordatu.

HISZPANJA. **Madryt**, *5 marca*. Według telegramu ogłoszonego przez dziennik *Gaulois* ks. Montpensier przyjechał do Madrytu i przyjętym został przez lud z niesłychanym entuzjazmem. Książe zamierza stanowczo pozostać w Madrycie, kandydatura jego ma coraz większe prawdopodobieństwo za sobą.

PORTUGALJA. **Lizbona**, *7 marca*. (Telegram biura koresp.) Wieść, jakoby tutaj zagrażało powstanie i rząd poczynił kroki zapobiegawcze, została zaprzeczoną.

WŁOCHY. **Florencja** *5 marca*. Odroczenie soboru przez maj, czerwiec i lipiec jest prawdopodobne.

W celu dalszych układów o dług papiezki pp. Berti i Massari wyjechali do Rzymu.

Minister Sella ma przedłożyć izbie nową, ważną konwencją z kolejami żelaznemi włoskiemi.

Lewica parlamentarna chce żądać zaprowadzenia głosowania powszechnego i innych zmian organicznych w konstytucji, oraz reformy ustawy gminnéj i prowincjonalnéj.

RUMUNJA. **Bukareszt**, *4 marca*. Rząd przedłożył izbie projekt ustawy, zaprowadzającéj na nowo monopol tabaczny. Izba uchwaliła budżet ministerjum wyznań i przystąpiła do obrad nad budżetem spraw wewnętrznych.

TURCJA. **Konstantynopol** *5 marca*. Poseł moskiewski jenerał Ignatjew otrzymał polecenie od ks. Gorczakowa, ażeby Porcie w sposób stanowczy doradził zachowywanie umiarkowania i względności względem czarnogórców.

Traktat handlowy z Persją został zawarty, potrzebuje tylko ratyfikacji.

## Kronika.

**Kraków** *8 marca*. **Wczoraj popołudniu lody na Wiśle puściły. Wczoraj w południe wysokość wody wynosiła blisko 3 stopy.**

* W drugiéj połowie b. m. przybędzie do Krakowa prof. Henryk Szmitt dla rozpoczęcia serji odczytów na korzyść tow. bratniéj pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego. W tych odczytach wezmą udział: dr. Majer, prof. Wincenty Pol, Stanisław hr. Tarnowski, profesorowie Karliński i Łuszczkiewicz. P. Klaczko nie odpowiedział jeszcze na zaproszenie.

* W kaplicy tutejszego towarzystwa dobroczynności znajduje się lampa kilkowiekowa, będąca historycznym zabytkiem, znajdowała się bowiem niegdyś w kościele św. Szczepana na placu Szczepańskim. Słyszeliśmy, że pewien prywatny nabywca ofiaruje za tę lampę świecznik, wyższéj niezawodnie wartości realnéj, ale nie mający żadnego pamiątkowego znaczenia.

Spodziewamy się, że zarząd towarzystwa dobroczynności nie zgodzi się na tę pobożną spekulację.

* Pan Izydor Jabłoński wykończył kopję obrazka J. Matejki przedstawiającego otwór tumby, w chwili odkrycia zwłok Kazimierza W. Kopja wykonana przez p. Jabłońskiego, tak kolorytem, jak i w szczegółach nie różni się w niczem od oryginału. Dowiadujemy się, że kopja ta jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania.

* *Czas* donosi o przyjęciu i poręczeniu przez rząd warunków i zastrzeżeń Edwarda barona Rastawieckiego, w sprawie zapewnienia bezpiecznéj przyszłości zabytkom darowanym przez niego do gabinetu katedry archeologji w uniwersytecie jagiellońskim. Cesarz posłał p. Rastawieckiemu krzyż komandorski Franciszka Józefa. Zbiór o którym mowa rozrasta się nader szybko często otrzymywanemi darami.

*Czas* słuszną czyni uwagę, że się godziło urządzić wystawę owych cennych zabytków, gdy muzeum w kollegjum jagiellońskiem z powodu niegotowego jeszcze lokalu, nie tak zapewne rychło otwartem będzie dla publiczności. Zbiór ten, świetny już tem samem co ofiarował p. Rastawiecki, budzi godziwą ciekawość publiczną, gdy jak słyszymy chcący zwiedzać upominają się natarczywie o jego otwarcie, a wszyscy celniejsi fotografowie z Warszawy i z Krakowa zgłosili się z chęcią wydania albumu owych pamiątek, zgłosiła się też, jak się dowiadujemy, o rysunki do drzeworytów wystawiających te zabytki, redakcja *Tygodnika illustrowanego* warszawskiego i sztutgardzkie pismo *Ueber Land und Meer*. Fotografje ułatwią zarazem i te publikacje.

* Komisja delegowana do rozpoznania planów konkursowych na odbudowę Sukiennic, odbyła wczoraj posiedzenie, celem narady nad wyborem sędziów.

* Posiedzenie ogólnego zgromadzenia towarzystwa rolniczego krakowskiego rozpoczyna się dnia 14 b. m.

* Dnia 6 b. m. wyjechali z Krakowa do Wiednia auskultanci sądowi, a mianowicie ze Lwowa pp. Jan Kleeborn Girtler i Antoni Sabatowski, tudzież z Krakowa pp. Edward Kostka i Jan Roszkiewicz, jako z grona swych kolegów w urzędzie wybrani i wysłani w celu osobistego wręczenia prezesowi koła polskiego Grocholskiemu petycji do rady państwa auskultantów i praktykantów przy c. k. sądach królestwa Galicji pracujących o podwyższenie dotychczasowéj ich płacy do rocznéj stałéj pensji w kwocie 500 złr. i wymownego poparcia téjże wspólnéj petycji u dra Grocholskiego, jako przewodniczącego w kole polskiem delegacji, tudzież u ministra sprawiedliwości.

† Zmarła w mieście naszem księżna Marja Lubomirska z hr. Wielopolskich, w wieku lat 64.

* Pan Wincenty Siemieński nadał na mocy służącego mu prawa rozdawnictwa wakujących stypendjów fundacji ś. p. Siemieńskiego, przeznaczonych dla kandydatów stanu nauczycielskiego opróżnione stypendja téj fundacji, każde po 100 złr., począwszy od r. szkoln. 1870: 1) Józefowi Bereczkowskiemu, uczniowi 2 roku kursu pedag. w Tarnowie; 2) Ignacemu Dąbrowskiemu uczniowi 2 roku k. pedag. w Krakowie; 3) Wojciechowi Gembicy, uczniowi 1 roku k. pedag. w Krakowie; 4) Józefowi Świdrowi uczniowi 2 roku k. pedag. w Tarnowie; 5) Michałowi Wiśniowskiemu uczniowi 2 roku k. pedag. w Przemyślu i 6) Teofilowi Nasalikowi, uczniowi 1 roku k. pedag. w Krakowie.

* Plakatem „d. u. n. st.“ zapowiedziane zostały na trzy następne piątki francuzkie wieczory literackie, na których będzie mowa o Châteaubriandzie i *Genjuszu chrystjanizmu*, o teatrze starożytnym i tegoczesnym i o wpływie teatru na obyczaje. Na wieczory te będą wpuszczane tylko osoby mające listy zapraszające. Prelegent zapomniał wprawdzie, że przemawiając do publiczności wypada zrzucić maskę anonymu i nie podpisał się zupełnie, ale za to nałożył cenę, którą trudno nazwać umiarkowaną, bo aż *2 złr.* Całe to wystąpienie obliczone jest na niektóre słabości nasze i być może że się opłaci.

* Ostatni numer *Szczutka* ma następujący telegram: Kraków, 1 marca: Kirchm-aj-aj-aj-aj-aj-aj-er....

* Wczoraj wyszedł nr. 17 *Djabła* zawierający mnóstwo bardzo udatnych dowcipów. Rycina na ostatniéj stronnicy odznacza się dowcipem, rysunkiem i kompozycją.

* W miesiącu lutym aresztowała krakowska dyrekcja policji 343 osób.

* Pan Osiecki starał się u władz w Warszawie o pozwolenie urządzenia w b. r. spacerowych pociągów między Lwowem a Warszawą. Rząd moskiewski jednak upatrując zapewne w tych wycieczkach zamiar wywołania rewolucji, odmówił p. Osieckiemu pozwolenia na te pociągi.

* We Lwowie odebrał sobie życie Aleksander Sierociński, urzędnik kolei czerniowieckiéj w własnem mieszkaniu wystrzałem z dubeltówki. Zmarły był żonatym, ojcem jednego dziecka i bardzo był poważany. Domyślają się, że melancholja pchnęła go do samobójstwa.

* Minister spraw wewnętrznych zamianował adjunktów budowniczych pp. Wojewodę Wacława i Hawliczka Józefa inżynierami przy budowach rządowych w Galicji.

* Począwszy od 6 kwietnia r. b. zacznie wychodzić we Lwowie tygodnik prawniczy p. t. *Prawnik*. Komitet redakcyjny składają pp. Kazimierz Chłędowski, dr. Leonard Piętak, dr. Paweł Skwarczyński, dr. Ignacy Szymonowicz i dr. Stanisław Zborowski. Zastępcami tychże są: pp. Juljan Bochyński, dr. Maurycy Jekeles i dr. Józef Mosing. Redaktorem odpowiedzialnym dr. Ignacy Czemeryński.

* *Dziewica*, pismo dla płci pięknej wychodzące we Lwowie pod redakcją pana i pani Pietraszewskich ... skonało w objęciach 58 prenumeratorek.

* Wydział krajowy przesłał na rzecz tow. wzajemnéj pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego kwotę 50 złr. z fundacji ś. p. Jana Towarnickiego.

* Prezydjum namiestnictwa rozpisało konkurs, celem obsadzenia posady nadinżyniera przy namiestnictwie we Lwowie z terminem podania do 31 marca b. r.

* W zeszłym tygodniu oddaną została koncesja na budowę kolei żelaznéj ze Smoleńska do Brześcia litewskiego, o którą, jak wiadomo, starał się także hr. Alfred Potocki, towarzystwu, na którego czele stoi p. Szepielew, który buduje także kolej z Moskwy do Smoleńska.

† W Warszawie zmarł d. 3 marca Władysław hr. Małachowski, oficer b. wojsk polskich i członek Rady stanu za czasów W. ks. warszawskiego. Zmarły znany był w literaturze z opisu podróży odbytéj przez siebie do Kalkutty, a zamieszczonéj w *Bibljotece warszawskiéj*.

* W Uniwersytecie Warszawskim było studentów w 1-szem półroczu 1,073; wolnych słuchaczów 62; farmacentów 47. Z tej liczby najwięcej uczęszczało na wydział prawny, bo 406; następnie na lekarski chodziło 369; na fizyczno-matematyczny 239; na filologiczny 59. Ze 199 nowych słuchaczów, którzy wstąpili do uniwersytetu z gimnazjów, najwięcej weszło na wydział lekarski bo 93; następnie na prawny 58; na fizyko-matematyczny 45; na filologiczny 3.

* Wypadek śmierci czterech osób w Kowalu, opisany przez *Kaliszanina*, jest poprostu kaczką dziennikarską. Według bowiem zapewnień burmistrza w Kowalu, podobny wypadek nie miał wcale miejsca.

* Bardzo skutecznym a mało dotąd używanym środkiem przeciw ospie ma być roślina krajów podbiegunowych, z rodzaju opawy, mająca nazwę botaniczną „opawa szkarłatna“ *(sarracenia purpurea)*. Roślina ta ma bardzo zbawiennie działać przeciw ospie, skracając jej przebieg i łagodząc objawy. Warszawski lekarz dr. Fleischmann sprawdził skuteczność téj rośliny w trzystu wypadkach.

* Przed kilku dniami w Odessie, widziano na niebie zjawisko, znane pod nazwą „cztery słońca.“ Pośrodku wielkiego koła dość jasnego, świeciło nasze słońce; z prawej i lewej strony koła były słońca podwójnej wielkości, ale nieco bledsze. Wszystko to otoczone było podwójnemi jasnemi kołami, a na krańcu odbijało się czwarte słońce. Zjawisko to w stronach północnych ma być zapowiedzią wielkich mrozów.

* Dzisiaj rozpoczyna się w Wiedniu licytacja znakomitéj galerji obrazów po dr. Karolu Esterle.

* Dnia 5 marca umarł w Wiedniu dr. Józef Redtenbacher, profesor tamtejszego uniwersytetu, sławny chemik.

* Właściciele drukarń peszteńskich zebrali się w sobotę i jednogłośnie pod słowem honoru postanowili nie odstępować od postawionych zecerom warunków.

* Rok bieżący jest szczególnie obfitym w trzesienia ziemi. Telegram z Trjestu z d. 5 marca donosi znowu, że w Clana (obwód Bolosca) w d. 1 b. m. dało się uczuć 15 wstrząśnień, a na dwa dni potem wstrząśnienia powtórzyły się cztery razy. Prezydjum namiestnictwa wysłało komisję na miejsce, w celu zbadania szkód zrządzonych i obmyślenia zasiłku dla poszkodowanych.

* W ostatni wtorek miało się odbyć w Tuilerjach przedstawienie amatorskie, w którem miał wziąć udział następca tronu. Sztuka wybrana nosi tytuł „La Grammaire“ pióra p. Labiche.

* Offenbach 25 z. m. wyprawił w Paryżu w Grand Hôtel wspaniałą ucztę dla wszystkich wykonawców swoich oper, literatów, znakomitości artystycznych Paryża i t. d. Po północy przybyła panna Schneider, a jéj pojawienie się powitane zostało głośnym jednomyślnym okrzykiem. Strój jéj składał się prawie z samych djamentów. Wszystkie aktorki znajdowały się na uczcie w kostjumach z oper Offenbacha, wiele więc piękności było bez kostjumów.

* W drugiéj połowie zeszłego miesiąca, artysta malarz Grzegorz Hammard stawał przed kratkami sądowemi w Londynie oskarżony o zabicie z namysłem linoskoka Grzegorza Baldwina.

Hammard bynajmniéj nie zapierał się zarzuconego mu zabójstwa i w sposób poniższy opowiedział wykonanie przez się zbrodni:

„Trzy lata temu, moja czteroletnia córeczka, jedyna pociecha, która mi pozostała po stracie ukochanéj małżonki, na raz znikła z domu. Było to śliczniutkie dzieciątko, oprócz niéj nikogo na świecie nie miałem, coby mnie kochał. To co przecierpiałem, odpowiedziećbym nie zdołał, ani też wy panowie sędziowie odgadnąć nie potraficie. Na ogłoszenia po dziennikach, po rogach ulic i gdzie tylko mogłem, wydałem wszystko co miałem, meble, obrazy, a nawet ubrana poprzedawałem tandeciarzom. Przez trzy lata z rzędu przebiegałem wzdłuż i wszerz całą Anglję, Szkocję, Irlandję ciągle szukając mego dziecięcia; a kiedy zaoszczędziłem sobie jakiś grosz z sprzedaży portretów, wracałem do Londynu, i znów robiłem ogłoszenia po dziennikach.

Nareszcie, 14 kwietnia 1869, było to pamiętam w piątek, przechodziłem przez plac targowy w Smithfield, podczas gdy towarzystwo linoskoków popisywało się przed publicznością, mała dziewczynka przewracała koziołki i w niéj poznałem biedną mą córeczkę.

Wściekły idąc za radą mojéj rozpaczy, rzuciłem się na linoskoka, podniosłem go z ziemi, a rzuciwszy na bruk zabiłem.

Ale, wy panowie nie znacie jeszcze całéj okropności mojego nieszczęścia. Znalazłem córkę, ale ona nie była już tym czystym aniołkiem, co dawniéj. Była zepsutą moralnie i fizycznie. Jéj zachowanie się i mowa były tak ohydne, jak ci, którzy ją porwali i z któremi żyła.

Ona nie poznała mnie, ja już w niej nie mogłem znaleść mojéj ukochanéj córki. Panowie czy rozumiecie to co do was mówię? Człowiek którego zabiłem ukrzdł mi miłość i duszę córki.... a ja temu nikczemnikowi tylko życie odebrałem.“

Sąd uniewinnił malarza Hammard.

* Donoszą z Genui d. 2 marca, że w dwóch składach petroleum w tem mieście miały miejsce wybuchy, które zrządziły wielkie zniszczenia i pożary.

* O połączeniu Ameryki północnéj z południową zapomocą przekopania międzymorza Panama myślą na serjo. Wszystko zależy od gwarancji potrzebnéj od rządu Kolumbji; obliczono koszt na sumę 70,000,000 funtów szterlingów. Roboty mogłyby być w przeciągu lat pięciu zupełnie ukończone.

* Już dwudziesty raz jesteś za pijaństwo karany, rzekł sędzia do podsądnego w Ameryce.

— To prawda, prześwietny sądzie, dlatego ośmielę się stawić pytanie, czyby nie lepiéj było wziąć abonament, możeby mnie kary trochę mniéj kosztowały.

* Przy pewnéj rozprawie sądowéj przewodniczący zapytał się wezwanego świadka, jak się prowadzili obwinieni:

Świadek. Tak obwiniony, jak obwiniona, których jestem sąsiadem, prowadzili się bardzo przyzwoicie....!

Sędzia. Czy to małżonkowie?

Świadek. O tem nie wiem, ale żyją tak, jak gdyby byli małżonkami.

Sędzia. Z czego wnosisz pan, że żyją „tak jak gdyby byli małżonkami?“

Świadek. Bah!... biją się od rana do wieczora.

**Kalendarz.** Dziś św. Jana Bożego i Beaty panny, jutro świętéj Franciszki rzymianki.

Jutro, w piątek i sobotę przypadają suchedni.

Wschód słońca o g. 6 m. 31, zachód o g. 5 m. 52.

Dnia 5 i 6 marca popołudniu drobny deszcz, dnia 6 przedpołudniem śnieg. Termometr dnia 5 doszedł do + 3.7 od — 0.3, zaś dnia 6 do + 2.0 od + 0.8 R. Barometr w ciągu obu dni szedł w górę bez przerwy; o 6 rano dnia 7 stał on na 330.44, termometr zaś na — 0.5 R. Wiatr zachodni słaby.

**Nabożeństwa.** Dziś nabożeństwo passyjne u św. Anny i odpust u OO. Bonifratrów.

---

**Teatr.** Nie ulega wątpliwości, że dyrekcja teatru wkrótce powtórzy przedstawioną w sobotę po raz pierwszy *Miłość ubogiego młodzieńca*, wówczas podany o niéj obszerniejsze sprawozdanie, na jakie bezwarunkowo zasługuje, gdyż nieprzewidziane okoliczności nie pozwoliły zwykłemu naszemu sprawozdawcy znajdować się na sobotniem przedstawieniu, nie chcemy zaś wyręczając go innem piórem psuć jedności poglądów krytycznych. Tymczasem zapisujemy tu tylko, na co zapewne i nasz sprawozdawca się zgodzi, że sobotnie przedstawienie tak co do wartości przedstawionego dzieła, jak co do wybornéj gry artystów, a zwłaszcza p. Ładnowskiego, pani Parżnickiej i p. Ekera do najlepszych w roku bieżącym zaliczyć należy.

## ZAGADKA.

Znajdziesz mnie w kopie mendel cały,
A za to w mendlu nie ma mnie;
W tuzinie jestem w liczbie małéj, —
A gdy mnie równych zbierzesz dwie
I spojrzysz potém w ich oblicze,
Będziesz miał imię tajemnicze.

Znaczenie onegdajszego rebusa: *Naturę nazywamy po polsku przyrodą.* Trafne rozwiązania nadesłali pp. Wilhelm Przybylski, Wł. Biel., Roman Henulka, Roman Uhma, dr. Gustaw Nenner, Władysław Szymbarski, Antoni Włodarczyk, Edward Pągowski, E. Kinowski, A. Przybielecki syn, Ksawera z Woli Justowskiéj.

**Loterja liczbowa.** Ciągnienie d. 5 marca:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| *Linz:* | 21 | 80 | 20 | 36 | 31 |
| *Trjest:* | 69 | 82 | 33 | 68 | 38 |

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Oświęcim** *5 marca.* Przypędzono na targ 62 sztuk wołów galicyjskich, sprzedano do Lipnika 29, do Cieszyna 21, do Opawy 12, płacono za cetnar po 31 złr. 75 ct. Kupców zamiejscowych było dosyć i chęć kupna wielka, lecz mało dowieziono bydła.

**Biała** *5 marca.* Dow óz niewielki. Pszenica 5 złr. żyto 3.80, jęczmień 2.80, owies 2 złr., kukurydza 3.75 groch 5 złr., bób 5 złr., soczewica 7 złr., tatarka 5.50, proso 6.50, ziemniaki 1.44, wełna od 60 do 140, funt mięsa 25 ½.

**Rzeszów** *4 marca.* Pszenica 4.15, żyto 2.45, jęczmień 2.10, owies 1.70, groch 2.90, fasola 3.70, tatarka 2.30, proso 2.40, ziemniaki 95 cent., rzepak 7.50, koniczyna 24 złr., siano 1.70, słoma 1.30, drzewo twarde 9 złr., miękkie 6 złr., masa okowity 60 c., funt masła 45 cent., mięsa 18 centów, cetnar lnu 23 złr., konopi 15 złr.

## Kursa giełdy.

**Kraków** *dnia 7 marca.*

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Renta srebr. | 72.— | 71.50 | Kol. w. byd. | 71.— | 70.— |
| Losy 1860 r. | 99.50 | 98.75 | Poż. p. 1864 | 158.— | 156.— |
| „ 1864 r. | 120.50 | 120.— | „ 1866 | 157.— | 155.— |
| Obl. idemn. | 74.50 | 73.75 | Srebro . . | 122.— | 121.50 |
| L. zast. gal. | 76.50 | 75.50 | Dukaty . | 5.86 | 5.82 |
| „ b. hypot. | 90.50 | 89.50 | Napoleony . | 9.96 | 9.92 |
| „ polskie . | 94.50 | 93.75 | Imperjały . | 10.15 | 10.— |
| „ likwidac. | 78.— | 77.— | Pruski kur. | 1.83 | 1.83 |
| Kol. w. wied. | 70.50 | 69.50 | Ruble pap. | 1.51 | 1.51 |

## TELEGRAMY „KURJERA KRAKOWSKIEGO.“

**Wiedeń** *d. 7 marca godz. 6 min. 10 po poł.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Akcje kredytowe | 285.20 | Akcje kol. Kar. L. | 243.75 |
| Lombardy . . . | 247.20 | Akc. angl.-węg. . | —.— |
| Losy z r. 1860 . | 99.50 | Akcje anglo-banku | 380.— |
| Losy z r. 1864 . | 120.50 | Akcje kolei rząd. . | 396.— |
| Akcje frnk.-austr. | 119.75 | Tramway . . . | 202.50 |
| Napoleony . . | 9.92 | Kolej lwow. czern. | 207.50 |

Usposobienie giełdy: mdlejsze.

**Paryż** *d. 7 marca godz. 2 min. 20 po połud.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Renta 3% . . . | 74.62 | Kolej rządowa . . | 801 |
| Renta włoska . . | —.— | Amerykańskie . . | 99 ¼ |
| Lombardy . . . | 500. | | |

Usposobienie giełdy: stałe.

Kursa berlińskie dzisiaj nie nadeszły.

---

## TEATR POLSKI W KRAKOWIE.

We Wtorek d. 8 marca 1870 r.

PO RAZ DRUGI

# PRAWEM ZASŁUGI

Komedja w 3 aktach z francuskiego Ernesta Legouvé, członka akademji francuskiéj.

OSOBY:

Margrabia de Rouille . . . . Pan Wolski.
Margrabina d'Orbeval . . . . Pani Wolska.
Alicja de Rochequun, jéj siostrzenica . . . . . . Panna Bauman.
Wicehrabia Gontran de Silly . Pan Eker.
Pani Georges, dzierżawczyni . Pani Ekerowa.
Jerzy Bernard, inżynier, jéj syn Pan Ładnowski syn.
Wilson, jego przyjaciel . . . Pan Siedlecki.
Justysia, pokojówka Alicji . . Panna Kwiecińska.
Lokaj . . . . . . . . . .

Rzecz dzieje się w Langwedocji w zamku de Rochequun 1840 roku.

**Początek o godzinie 7.**

---

| Pociągi osobowe kolei żelaz. | | Odchodzą | | Przychodzą | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | rano | po poł. | rano | popoł |
| *W Krakowie:* | lwowski | 11.35 | 10.22 | 5.33 | 3.26 |
| „ | wielicki | 6.28 | 5.30 | 8.15 | 8.15 |
| „ | wiedeński | 6. 3 | 3.33 | 9.52 | 8.54 |
| „ | wrocławski | 6. 3 | 3.33 | 9.45 | 5.21 |
| „ | warszw. | 8.— | „ | „ | 5.25 |
| „ | niepołomc | 11.23 | we Wt. | C. i Sob. | 4.3 |
| *W Wieliczce:* | krakowski | 7.40 | 7.40 | — | — |
| *W Tarnowie:* | krakowski | 2.38 | 1.23 | 0.58 | 1.50 |
| „ | lwowski | 0.58 | 1.50 | 2.38 | 1.23 |
| *W Rzeszowie:* | krakowski | 10.43 | 11.33 | 3.49 | 4. 3 |
| „ | lwowski | 3.49 | 4. 8 | 10.43 | 1.38 |
| *W Przemyślu:* | krakowski | 8.29 | 8.35 | 6.39 | 6.25 |
| „ | lwowski | 6.39 | 6.25 | 8.29 | 8.35 |
| *We Lwowie:* | krakowski | 5.41 | 5.16 | 10. 9 | 9.28 |
| „ | brodzki | — | — | 5.41 | 5.16 |
| „ | czerniow. | 10.49 | 10.20 | — | — |
| *W Brodach:* | lwowski | 0.59 i | 11. 31 r. | 2. 3 | 3. 2 |
| *W Czerniowcach:* | lwowski | — | — | 7.— | 9.13 |
| *W Warszawie:* | krakowski | 6.30 | „ | „ | 8.51 |
| *W Wiedniu:* | krakowski | 8.— | 8.30 | 5.23 | 7.32 |

Godz. 0 oznacza północ. Zegar kolei lwowskiéj idzie 0.16 min. wcześniéj, a kolei północnéj o 22 min. późniéj od krakowskiego.

## PRZEWODNIK.

*Bibljoteka jagiellońska* otwarta od g. 9 rano do 1 po poł.

*Muzeum techniczno-przemysłowe*, ulica Franciszkańska, otwarte codzień od g. 10—1 i od 3—4.

*Odczyty publiczne*: Dziś w sali muzeum techn.-przemysł. od g. 4—5 pan Stefan Buszczyński, o literaturze polskiéj XIX w., od g. 5—6 dr. Adam Bełcikowski o znamionach epok historji polskiéj.

*Licytacja książek, rękopisów itp.* po ś. p. Ksawerym Masłowskim, w klasztorze kks. Franciszkanów, codzień od 9 do 12 i od 3 do 5.

*Nowości literackie do przejrzenia* udziela księg. wyd. dzieł tanich w rynku głównym.

*Sprzedaż dzienników polskich na numera* w księg. J. Czecha, Rynek główny.

*Czytelnia polska, francuska i niemiecka* w księg. J. Wilda, ul. Grodzka.

*Biuro komisowe*, A. Gąsiorowski, hotel saski, ul. Sławkowska.

Wszelkie wiadomości miejscowe o rzeczach publicznych obchodzić mogących stałych mieszkańców Krakowa lub przyjezdnych przyjmują się do „Przewodnika" bezpłatnie; *o ile zaś dotyczą prywatnych interesów*, przyjęte być mogą tylko na osobnych warunkach.

Redaktor odpowiedzialny:
**Żegota Wywiałkowski.**

Loży nr. 14 na 1em piętrze.

Składamy najczulsze podziękowanie za to, że nas łaskawie usiłowała bawić głośną, nieprzerwaną rozmową w czasie pierwszego przedstawienia *Miłości ubogiego młodzieńca*, tak że daleko lepiéj poznać mogliśmy stopień i rodzaj wychowania szanownéj loży, niż treść przedstawionego dramatu SĄSIEDZI.

Stowarzyszenie Postępu Rękodzielników i Przemysłowców w Krakowie potrzebuje od 1 kwietnia b. r.

**Restauratora.**

Życzący sobie objąć, zechcą się zgłosić do sekretarza St. Michałowskiego o przejrzenie warunków, a to w godzinach wieczornych od 7 do 9 w kancelarji.

(108 3—3)



Pozwalam sobie polecić

**Dzieje narodu polskiego**

przez

**Chociszewskiego**

wydanie z r. 1870 z wielu drzeworytami,

książkę uznaną przez wszystkie pisma polskie za bardzo przydatną dla dzieci, odznaczającą się i trafnym układem i taniością.

Podczas egzaminów wielkanocnych najwłaściwszą książka ta jest nagrodą dla pilnych dzieci.

Cena pojedynczego egzemplarza wynosi $7^1/_2$ sgr. Za razem wzięte 50 egzempl. stanowię tylko 50 zł. p. czyli 8 tal. 10 sgr., a zatem egzemplarz po 5 sgr.

Wszystkie księgarnie upoważnione są sprzedawać to dzieło po téj cenie.

**J. K. Żupański.**

(78 8—9)

**Uwaga.**

**W PORĘBIE**

w ogrodzie pp. hr. Szembeków

pod Alwernią

są do nabycia:

szczepy owocowe doborowych gatunków, krzewy egzotyczne, róże wysoko-pienne, remontante, rośliny oranżeryjne i cieplarniowe i t. d. Na żądanie katalogi doręczone będą.

Obstalunki przyjmuje pomolog plantacji p. John lub wprost zarząd ogrodu w Porębie, poczta Krzeszowice.

Obraz (oryginał najznakomitszego mistrza staréj szkoły weneckiéj) do nabycia przy ulicy Łobzowskiéj Nr. 93.

Na małą realność o ćwierć mili od Krakowa poszukuje się KARBOWEGO. — Bliższa widomość w ajencji Kurjera, ulica ś. Anny.

(117 40)

**Uwaga.**

Właściciel i główny współpracownik Władysław Sabowski

W drukarni Karola Budweisera.